

Bieńkowska, Barbara

"Księga pamiątkowa 400-lecia
Toruńskiego Gimnazjum
Akademickiego", T. 3: "XIX-XX w.", pod
red. Zbigniewa Zdrójkowskiego, Toruń
1974 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 20/3-4, 566-568

1975

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

stroju zabrał głos w 1754 r. Diderot głosząc podzwonne dla autorytetu nauk matematycznych: obwieszczał on mianowicie koniec ery matematyków i początek nowej ery, którą nazywał erą nauk przyrodniczych.

Wydaje się wreszcie, że w omawianej tu książce można by zwrócić większą uwagę na różnicę między intencjami Grotiusa, a ich realizacją, co wpływa jasno z (nie przytoczonego w książce) listu Grotiusa do Galileusza, napisanego najprawdopodobniej w 1636 r. (nie jest on datowany) a ogłoszonego w *Hugonis Grotii Epistolae* (N° 652 Amsterdam 1687, ss. 266). Grotius pisze tam wyraźnie nie tylko o swojej admiracji dla Galileusza ale i o chęci kontynuowania jego metody. Zdaje się również, że przejściowość epoki oraz jej niejednorodność ukazałyby się jaśniej na tle konfliktu między myśleniem „*more geometrico*” i „*more arithmetico*”, co widać już w dziełach Weigla (nazywał często Boga „*der ewige Rechenmeister*”), ale najbardziej jasno występuje u Leibniza: na uwagę zasługują jego koncepcje statystyczno-demograficzne, plany powiązania historii medycyny z badaniami nad epidemiami, śmiertelnością itd., projekty utworzenia fakultetów ekonomicznych, a wreszcie korespondencja z Jakubem Bernoullim na temat rachunku prawdopodobieństwa.

Te dwie krytyczne uwagi nie zmieniają faktu, że książka, jaką ogłosił Wolfgang Röd jest jedną z najlepszych i najbardziej syntetycznych zarazem (mimo wielkiego bagażu erudycji) jakie ukazały się ostatnio na temat „Wielkiego Wieku”. Autor ukazuje w niej zjawisko, na które zwraca uwagę także i w swej książce na temat dialektycznej filozofii epoki nowożytnej: że mianowicie myślenie ludzkie zazwyczaj „nie czyni skoków” (można by rzec, parafrazując znane powiedzenie Leibniza, że „*mens humana non facit saltus*”) i że najczęściej w dziejach nauki mamy do czynienia z powolnymi modyfikacjami; to, co „nowe”, spleta się często z tym, co „stare” i dopiero razem decyduje o klimacie umysłowym epoki.

Waldemar Voisé

Księga pamiątkowa 400-lecia Toruńskiego Gimnazjum Akademickiego. T. 3 (XIX—XX w.). Pod red. Zbigniewa Zdrójkowskiego. Toruń 1974 ss. 428, ilustr.

Komitet Obchodu 400-lecia Gimnazjum Akademickiego im. Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Lektura omawianego tomu stanowi przeżycie emocjonalne i skłania do licznych, różnorodnych refleksji, daleko wybiegających poza rzeczowy zakres tekstu. Nieczęsto zdarza się bowiem tak harmonijne połączenie wysiłku erudycyjnego z wkładem ideowym. Rzadko w sposób tak prosty i przekonujący zarazem ukazane są funkcje dydaktyczne i wychowawcze szkoły oraz jej ogromne znaczenie społeczne, nie zawsze uchwytnie w codziennym rytmie pracy, ale rysujące się wyraźnie i bezsprzecznie w perspektywie historycznej. Wyjątkowa pozycja Gimnazjum Toruńskiego oraz jego specyficzna rola w dziejach oświaty i kultury polskiej pozwalają na tym właśnie przykładzie ostrzej zarysować zjawiska właściwe dla całości naszego szkolnictwa. Uzasadniają również szczególnie zainteresowanie badaczy losami szkoły toruńskiej.

Księga pamiątkowa 400-lecia Toruńskiego Gimnazjum Akademickiego jest monumentalną inicjatywą wydawniczą, zamysłem swym dającą się porównać, na naszym terenie, chyba tylko z plonem wydawniczym jubileuszu 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego. Oczywiście analogii nie należy prowadzić zbyt daleko. Inna jest bowiem ranga obu uczelni, odmienna problematyka, inny wreszcie stan dotychczasowych badań.

Z czterech zaplanowanych tomów Księgi pamiątkowej dotychczas ukazały się trzy: tom 1 — zawierający 13 artykułów dotyczących dziejów Szkoły w XVI—XVIII w., tom 4 — wypełniony rozprawą S. Salmonowicza *Toruńskie Gimnazjum Akademickie (1681—1817)*¹ oraz recenzowany obecnie tom 3 (XIX—XX w.). Według zapowiedzi redakcyjnej „w opracowaniu znajduje się tom 2, który przedstawi dzieje szkoły w latach 1920—1945 na szerokim tle historii szkolnictwa średniego na Pomorzu i w Polsce”.

Łatwo zauważyć, choćby na podstawie tytułów, że zakresy chronologiczne poszczególnych tomów zająbiają się ze sobą. Gorzej, że zawartość książek nie zawsze jest zgodna z zapowiedzią tytułową. Np. w tomie 3 znacznie więcej miejsca i uwagi poświęcono dziejom Szkoły Toruńskiej w XVI—XVIII wieku niż w XIX.

Omawiany tom dzieli się na dwie części. Część pierwsza, zatytułowana „XIX—XX w.” zawiera siedem artykułów poświęconych niektórym aspektom życia Szkoły w pierwszej połowie XX wieku, żaden z nich nie sięga wieku XIX. Otwierająca książkę rozprawa Krystyny Podlaszewskiej *Gimnazjum Toruńskie na początku XX w. (1901—1920)* stanowi zarys monograficzny dziejów Szkoły w wymienionym okresie, oparty na szerokiej i zróżnicowanej podstawie źródłowej. Następne szkice noszą już odmienny charakter, wprowadzający niejako w atmosferę części drugiej. Są to wspomnienia byłych nauczycieli i uczniów o stosunkach i warunkach pracy w Gimnazjum w okresie międzywojennym, oraz wspomnienia o wybitnych postaciach związanych ze Szkołą: uczniu Gimnazjum Toruńskiego, znakomitym historyku literatury — Tadeuszu Mikulskim oraz nauczycielach — Stanisławie Tyncu i Annie Krystynie Mirowiczowej. Utrzymane w ciepłym, osobistym tonie wspomnienia uczestników i współtwórców dziejów Szkoły w okresie międzywojennym stanowią cenny materiał dokumentalny dla historyków oświaty, zwłaszcza, że dotyczą spraw ważkich i dramatycznych, o dużym znaczeniu wychowawczym i moralnym.

Część drugą tomu wypełniają materiały ogólnopolskiej sesji naukowej historyków szkolnictwa z okazji czterechsetlecia Toruńskiego Gimnazjum Akademickiego i III Zjazdu Koleżeńkiego Wychowanków i Nauczycieli I Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Toruniu (12—15 IX 1968). Dokumentacja obu imprez jest obfita i zgromadzona z drobiazgową dokładnością. Zajmuje blisko 300 stron druku, co samo w sobie stanowiłoby już sporą książkę. Znalazły się tu referaty wygłoszone na Sesji, dyskusja, sprawozdania z posiedzeń komitetu organizacyjnego, wypowiedzi uczestników zjazdu koleżeńkiego, opisy towarzyszących imprez oraz katalog okolicznościowej wystawy.

Jest w tej części zawarte kilka warstw problemów, które należy podnieść w uwagach recenzyjnych.

Jest warstwa historyczna zawarta w referatach i dyskusji na Sesji. Wszelako trzeba przypomnieć, że referaty wygłaszane w roku 1968, a opublikowane dopiero w 1974, straciły w niektórych wypadkach swą aktualność naukową. Odnosi się to przede wszystkim do referatów dotyczących oświaty i nauki w Polsce w XVI—XVIII wieku oraz ówczesnej roli Gimnazjum Toruńskiego. W wymienionym zakresie badania ostatnich lat wniosły szczególnie wiele nowych konstatacji (nb. w dużej mierze będących zasługą uczestników jubileuszowej Sesji), których referaty zjazdowe, chociaż wydrukowane w roku 1974, oczywiście nie uwzględniły. Zresztą, dzięki tej niefortunnej skądinąd retrospekcji można stwierdzić, ile słusznych postulatów badawczych zgłoszono podczas Sesji i jak wiele zostało już dokonane. Wszystko zdaje się wskazywać na to, że naukowy dorobek jubileuszu

¹ Recenzje t. 1 i 4 zob. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1975 nr 1 s. 119—127.

będzie rozległy i trwałe. Rękopisem tego jest udział grupy wnikliwych badaczy śledzących na podstawie przekazów źródłowych dzieje Gimnazjum Toruńskiego od wieku XVI aż do naszych czasów. Dorobek naukowy utrwalony w kolejnych tomach Księgi pamiątkowej jest najbardziej wymiernym i uchwytnym świadectwem dokonania jubileuszu Gimnazjum. Jednak do jego rezultatów należy zaliczyć również osiągnięcia natury społecznej, ujawnione szczególnie dobitnie w omawianym tomie.

Znajduje się tu bowiem, a nawet dominuje, warstwa dokumentacyjna podniosłych uroczystości jubileuszu 400-lecia założenia w Toruniu Gimnazjum Akademickiego. Dokumentacja obchodów jubileuszowych jest wyrazem zbiorowego wysiłku i wielkiego zaangażowania toruńskiego środowiska kulturalnego, pietyzmu dla tradycji swej szkoły i jej dnia dzisiejszego. Taka dokumentacja może stać się w przyszłości ważnym źródłem dla badaczy życia kulturalnego i społecznego poprzedniego Torunia.

Jest wreszcie w tym tomie warstwa emocjonalna, bardzo cenna, choć mniej uchwytna dla czytelników nie związanych bezpośrednio z Toruniem i z Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika. Pamiętali o tym redaktorzy pisząc w przedmowie do części drugiej książki, że lektura materiałów Sesji i Zjazdu Koleżeńskiego „da szczególną satysfakcję wszystkim wychowankom i pracownikom szkoły, zarówno tym, którzy byli uczestnikami powyższych imprez i uroczystości, jak i tym, którym te czy inne przeszkody uniemożliwiły wzięcie w nich udziału”. W Zjeździe Koleżeńskim uczestniczyło około 700 osób, wielu zaś wychowanków, nie mogąc przybyć osobiście, nadesłało listy i depeze. Dla nich wszystkich właśnie omawiana publikacja będzie stanowiła w pełni zasłużoną, miłą i drogą pamiątkę. Słusznie więc chyba postąpił Komitet Organizacyjny Zjazdu ogłaszając wszystkie jego materiały, bez rygorystycznych cięć redakcyjnych.

Z uznaniem podkreślając bogatą szatę graficzną książki, w której znalazło się nawet streszczenie w języku francuskim, z przykrością trzeba odnotować brak indeksu nazwisk, co znacznie utrudni jej wykorzystywanie.

Nakład, 1000 egzemplarzy, z pewnością nie jest zbyt wielki w stosunku do ilości uczestników Zjazdu i innych czytelników zainteresowanych omawianą w książce problematyką.

Barbara Bieńkowska

Andrzej Lubomirski: *Henri Poincarégo filozofia geometrii*. Wrocław 1974
Wydawnictwo im. Ossolińskich ss. 177, nlb. 1, bibliogr.
PAN Instytut Filozofii i Socjologii

Henri Poincarégo filozofia geometrii liczy 116 stron tekstu, 37 stron przypisów oraz 163 pozycje bibliograficzne. Składa się ze wstępu, czterech rozdziałów i zakończenia.

Praca ma charakter specjalistyczny i jest w zasadzie przeznaczona dla czytelnika posiadającego przygotowanie z zakresu historii geometrii i jej dnia dzisiejszego. Z tego względu ograniczymy się jedynie do krótkiego przedstawienia treści i omówienia niektórych problemów, jakie nasuwają się w związku z lekturą książki.

W krótkim wstępie autor wskazuje na ogromne trudności związane z uporządkowaniem i przedstawieniem poglądów Poincarégo w sposób jednoznaczny. Wszelkie wypowiedzi francuskiego uczonego są bowiem genetycznie związane z analizą i krytyką rzeczywistego rozwoju nauki jego epoki i nie mogą być — zdaniem Lubomirskiego — interpretowane jako podporządkowane jednej idei centralnej.